

ARKADIUSZ  
JAKUBIK

MAGDALENA  
POPŁAWSKA

KAMIL  
SZEPTYCKI

AGATA  
RÓŻYCKA

WŁODZIMIERZ  
PRESS

KAŻDY MA COŚ ZA USZAMI



# CZARNA OWCA



MATERIAŁY PRASOWE



## KAŻDY MA COŚ ZA USZAMI

„Czarna owca” to słodko-gorzka opowieść o współczesnej rodzinie, w której każdy ma czegoś dość. Gdy w końcu tłumione od lat kryzysy, konflikty i pragnienia eksplodują, każdy z bohaterów zaczyna żyć na własny rachunek. A przynajmniej tak im się wydaje... Czy członkowie rodziny odnajdą szczęście? To film o więzach, których nie można przerwać. W zabawny sposób odpowiada na ważne pytania dotyczące relacji rodzinnych i dojrzewania do zmian.

## ROZMOWA Z REŻYSEREM ALEKSANDREM PIETRZAKIEM

**Dlaczego zdecydowałeś się na udział w tym projekcie?**

Zawsze jest tak, że to scenariusz wygrywa. Pokaż mi tekst, a ja powiem, czy się w nim zakocham i czy chcę to robić. Bartek Kozera napisał bardzo dobry tekst. Zabawne, że ja za dobry scenariusz nie uważam tekstu doskonałego, tylko taki, który mnie inspiruje i mogę tam włożyć dużo siebie. Kiedy przeczytałem to pierwszy raz, zanotowałem sobie chyba 20 stron, rozłożyłem je, zrobiłem zdjęcie i wysłałem producentowi. On trochę się przestraszył, że mam tyle uwag i że chcę wszystko przepisać... Uspokoilem go, że taki jest mój tryb pracy, a jak się tak wkręcam i inspiruję, to jest najlepiej na świecie.

**Czy dużo jest Ciebie w tym filmie?**

Tak, jest mnie dużo, inaczej w ogóle nie wziąłbym tej roboty. To jest taki mój schemat, że biorę sobie coś, przefiltrowuję to przez własną głowę i serce i wychodzi moja praca. Nie wyobrażam sobie inaczej. Nie chciałbym robić kolejnych sequeli i prequeli filmów, które już powstały, bo nie czułbym, że to jest moje. Chyba że miałbym naprawdę bardzo duży



wpływ na to, ale ja się chyba za bardzo wkręcam, za dużo daję siebie i za dużo tracę energii. Kręcę filmy, bo to kocham, i dlatego chcę robić to, co mnie porusza, a nie po prostu pracować na zlecenie.





## Czy to dobra cecha tak się angażować?

Nie wiem, czy to jest dobra cecha reżysera, który angażuje się aż do przesady. Myślę, że to jest coś takiego, co zabiera nam bardzo dużo. Pewnie krócej będę żyć, bo to są nerwy i stresy. Ale póki nie mam rodziny, dzieci i nie muszę pracować tylko po to, by zarobić pieniądze, to mogę się poświęcić w pełni temu, co kocham.

## O czym jest ta historia?

Można opowiadać albo o fabule, albo o czym jest ten film. Według ścieżki fabularnej to jest film o youtuberze, który chce spełniać swoje marzenia i musi zdecydować: rodzina czy kariera. Ten film nie jest jednak tylko o nim. On co prawda jest głównym bohaterem, ale tak naprawdę mamy bohatera zbiorowego. Oprócz Tomka jest jeszcze jego ojciec Arek i matka Magda. To właśnie o tej trójce jest film. Gdyby pójść głębiej, jest to film o tym, że jeżeli ma się z kimś dziecko, to zawsze jest się rodziną i nieważne, czy nasi rodzice żyją, czy się rozwiedli, czy są razem od sześćdziesięciu lat i są najwspanialszym małżeństwem, czy nie widzieli nas po urodzeniu. Cokolwiek się wydarzyło, zawsze ma to wpływ na to, co się dzieje z tobą albo co się dzieje z nimi, zawsze to jest jakoś powiązane.

## Kim są bohaterowie?

Długo się zastanawiałem, czy Tomek powinien być 20-21-letni, czy raczej 26-27-letni. Zdecydowałem się na bohatera dojrzałego, bo wiek dojrzenia do bycia mężczyzną, podejmowania ważnych decyzji w życiu się trochę przesunął, właśnie do okolic 30. roku życia. I Tomek jest właśnie takim 27-latką, youtuberem, chce objechać i zwiedzić świat dookoła z jakimś dużym sponsorem, a przy okazji zarobić dobrą kasę, zdobyć dużo followersów, ale

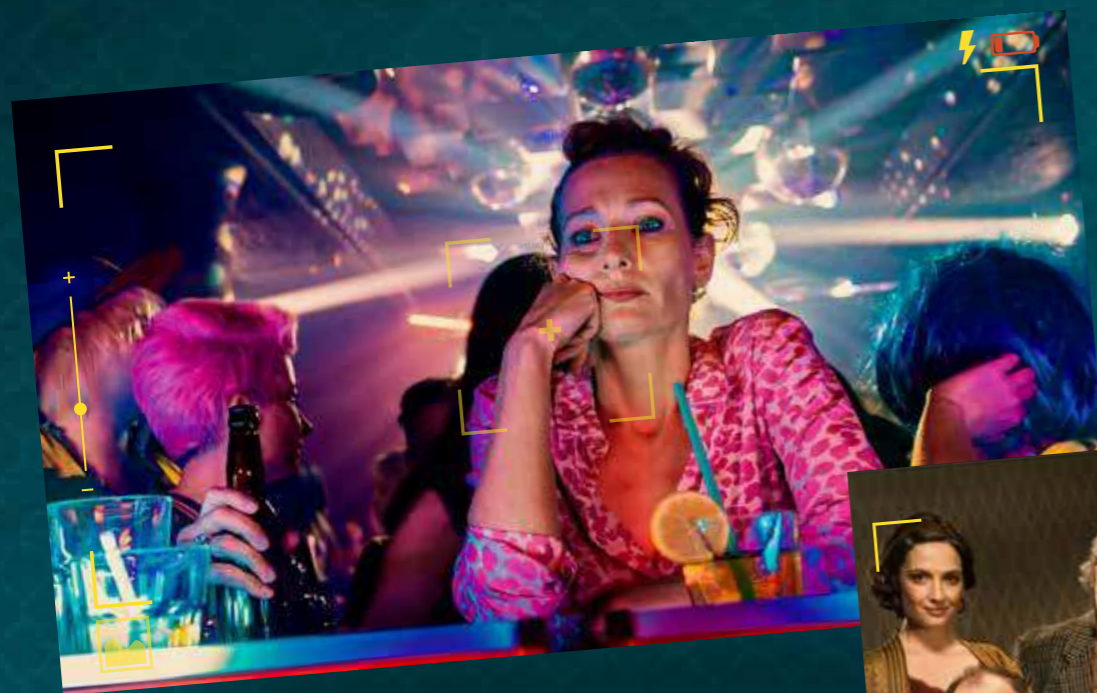


**To film o tym, że jeżeli ma się z kimś dziecko, to zawsze jest się rodziną i nieważne, czy nasi rodzice żyją, czy się rozwiedli, czy są razem**

okazuje się, że z pewnych względów może mu się to nie udać. Tomek jest gościem, który ma przed sobą bardzo trudny wybór: iść za karierą czy iść za rodziną. Gdybym ja sobie postawił takie pytanie, to w tym momencie też ciężko byłoby mi na nie odpowiedzieć. Arek jest typowym tatą, takim miłym, ciepłym, śmiesznym członkiem rodziny, którego zawsze mamy na imprezie rodzinnej. Taki fajny, normalny ziomek – Polak! A Magda jest nauczycielką języka polskiego, zagubioną ko-

bietą. Jest kimś, kto w bardzo młodym wieku podjął pewną decyzję i pozostał przy niej, z roku na rok żałując coraz bardziej. Coś się w niej kisiło, aż pewnego dnia się rozpadło i postanowiła zmienić swoje życie, raniąc ludzi dookoła siebie. To są bardzo trudne wybory i takiego wyboru musiała dokonać Magda. Jest też dziadek... Kiedyś dziadek w scenariuszu był psem, ale wpadłem na pomysł, że dlaczego pies, dajmy człowieka, dajmy kogoś, do kogo mogą podejść nasi bohaterowie. Po-





trzebowałem takiej postaci, której można się zwierzyć. Dziadek ma alzheimera i już nie bardzo rozumie, co dzieje się wokół. Można do niego przyjść, powierzyć swoje sekrety i one tam zostaną. Można mieć poczucie, że się komuś wygadaliśmy. No i wyszedłem z takiego myślenia, że moi bohaterowie będą kogoś takiego potrzebować – niemego członka rodziny, którym się trzeba zaopiekować. To jest kolejny krok w opowieści o rodzinie. Jest jeszcze Asia, dziewczyna Tomka. Jest mądrzejsza i dojrzała od niego. Asia wie, czego chce, czuje, że chciałaby zrobić jakiś krok dalej. Może wręcz czuje, że chciałaby już założyć rodzinę, tylko z osobą, której może zaufać i która jest

dojrzała i tę rodzinę poprowadzi. A na swojego partnera na razie nie może liczyć. Asia jest silna, to jest taka współczesna, fajna kobieta.

#### **Jak się pracuje z obsadą?**

Z obsadą pracowało mi się fantastycznie, bo jest to obsada, którą sobie wymarzyłem. Młodzi – Agata Różycka i Kamil Szeptycki – to wśród dwudziestoparolatków top. Jeżeli chodzi o Arka Jakubika i Magdę Popławską, to nie trzeba tutaj nawet wiele mówić. Włodzimierz Press jest legendą, jeden z czterech pancernych. Plus Ania Smołowik i Ania Cieślak, które fantastycznie dopinają nam tę obsadę, są takim supporting role, czyli pomagają w historii, wspomagają te głów-

ne role, żeby błyszcząły jeszcze bardziej, a same mają też kilka swoich perełkowych scen. Moim głównym zadaniem jako reżysera jest praca z aktorem. Bez aktora nie ma nic. Może być nieodświetlone, może być źle zrobiona scenografia, zły kostium, wszystko może być źle, ale jeżeli aktor dobrze gra, jest oko w kamerze i jest prawda, to pokona wszystkie problemy.

#### **Jak wyglądały przygotowania do projektu?**

Przygotowania były dosyć długie, co ja bardzo lubię, bo reprodukcja jest jednym z bardziej niedocenianych momentów w produkcji. Jest też najtańsza, więc im więcej się tam nauczymy albo dowiemy, czego nie chcemy, tym więcej

zaoszczędzimy w produkcji, tym więcej błędów unikniemy. Najpierw z Mateuszem Pastewką, operatorem, przez parę miesięcy przepisywaliśmy scenariusz, żeby był najbliższym tego, co my czujemy i co my rozumiemy poprzez film, bohaterów i historię. Potem były dwa miesiące castingów i szukania lokacji, ale najciekawsze było szukanie koncepcji wizualnej: jak to kręcić, jak opowiadać tę historię i jak ją montować. Wykonaliśmy masę prób, zmontowaliśmy wiele scenek, sami sobie gdzieś tam podgrywając czy próbując różnych technik filmowych, kamerek 360 czy go pro. Nagrania z telefonu montowaliśmy z kamerą, wrzucałem muzykę, dodawałem offa, dzieliłem ekrany, wszystko to sobie



montowaliśmy na swoim sprzęcie i sprawdzaliśmy, czy to będzie fajne, czy nie. Pokazywałem ludziom, sprawdzałem feedback. Oczywiście próby aktorskie też są bardzo ważne, z każdym z aktorów oprócz tego, że oficjalnie spotkaliśmy się na czytaniu scenariusza i próbach do scen przed kręceniem, spędziłem parę dni sam. Umawialiśmy się u mnie albo u nich, ciasto, herbatka, kawka, siedzieliśmy pół dnia i zanim przeszliśmy do scenariusza, rozmawialiśmy – nie tylko o postaciach, ale żeby się poznać, dowiedzieć się, kim jesteśmy, żebyśmy mogli wiedzieć, czego ode mnie oczekują i jakimi są ludźmi. Potem czytaliśmy sceny, rozmawialiśmy o nich, dopiero później spotykaliśmy się i zaczynaliśmy je próbować. Zrobiliśmy jeszcze jedną ważną rzecz, która nam bardzo pomogła, rzecz, którą się rzadko robi. Bardzo prosiliśmy scenografię, żeby przygotowała nam nasz główny obiekt – dom – tydzień przed zdjęciami. Z operatorem i aktorami mieliśmy trzy, cztery dni prób i mogliśmy sobie przepróbować wiele trudnych scen i zainscenizować je w domu, zanim wejdziemy tam z kamerą. To bardzo pomogło aktorom zaaklimatyzować się w tym domu. W ogóle pierwszy dzień zrobiliśmy taki, że po prostu połowę rzeczy spróbowaliśmy. Kamil przyniósł swój wegański smalec, kupił wielki chleb, ja kupiłem sery, wędliny, owoce, warzywa, ciasta i zrobiliśmy po prostu ucztę. Przez parę godzin siedzieliśmy, gadaliśmy, chodziliśmy po domu, pokazywaliśmy sobie miejsca. To nas udomowiło i zjednoczyło jako rodzinę. I był to bardzo ważny i potrzebny ruch, chciałbym zawsze tak robić, żeby w głównym obiekcie spotykać główną obsadę i w ten sposób rozpoczynać pracę parę dni przed zdjęciami.

#### **Jak Ci się pracuje z operatorem Mateuszem Pastewką?**

Rozumiemy się bez słów i mam do niego wielkie zaufanie. Na tyle, że nawet jakbym

któregoś dnia nie przyszedł na zdjęcia, bo coś by mi się stało, to wiem, że on by te zdjęcia za mnie dokończył i zrobił to dobrze, bo dokładnie wie, czego chcę. Mateusz przepisywał ze mną tę historię, wielokrotnie przegadywaliśmy sceny, wie, jak je nakręcić, wie, czego ja oczekuję, i z tą rozpędzoną machiną by sobie świetnie poradził. My się po prostu przyjaźnimy, jesteśmy najlepszymi kumplami, zrobiliśmy ze sobą wszystkie filmy, no więc nie może być inaczej. Oprócz jego niesamowitej inteligencji cenię w nim to, że mnie ciągle zaskakuje i potrafi mnie wyciągnąć i powiedzieć, że coś schrząniłem – bez ogródek. Bardzo to lubię w ludziach, że mówią wprost, co myślą, nawet jeśli to ma zabość. Idąc jeszcze krok dalej, to chyba najbardziej w nim cenię to, że jest po prostu megakombinatorem, nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. Coś się zepsuje na planie, coś nie będzie działało, on to wymyśli tak, że będzie dobrze. Jest po prostu jak MacGyver.

#### **Dlaczego zdecydowałeś się na komediodramat?**

Uważam, że komediodramat to najtrudniejszy gatunek. Mnie po prostu kręca emocje i jeżeli widz ma zapłacić za bilet do kina, to chcę, żeby za jego cenę coś przeżył: żeby się śmiał, płakał, zamyślił się, próbował przewidzieć, co się wydarzy, żeby coś go zaskoczyło czy żeby pomyślał: „o, jak fajnie grają” – żeby to, co ogląda, go obeszło. I komediodramat to ma, bo może wzruszyć i rozbawić, a to są dwie najpiękniejsze emocje. Jeżeli je dam widzowi, to moja robota została dobrze wykonana. Potem najpiękniejsze momenty są wtedy, gdy siedzi się na widowni i słyszy, kiedy ludzie się śmieją, a potem jak otwierają paczki z chusteczkami i przecierają oczy.

## AKTORZY O FILMIE



### **KAMIL SZEPTYCKI (TOMEK)**

W filmie wcielam się w Tomka, który jest twórcą internetowym. Obecnie stoi przed wielką szansą, ponieważ trafił mu się niesamowity projekt – jednak, jak to w życiu bywa, nigdy nie jest z górki. Wraz z kolejną szansą pojawiają się komplikacje. Mocną stroną tego filmu jest to, że jest prawdziwy, opowiada o prawdziwych emocjach, pokazuje prawdziwe relacje i wydaje mi się, że jest to skarb w XXI wieku.





### ARKADIUSZ JAKUBIK (AREK)

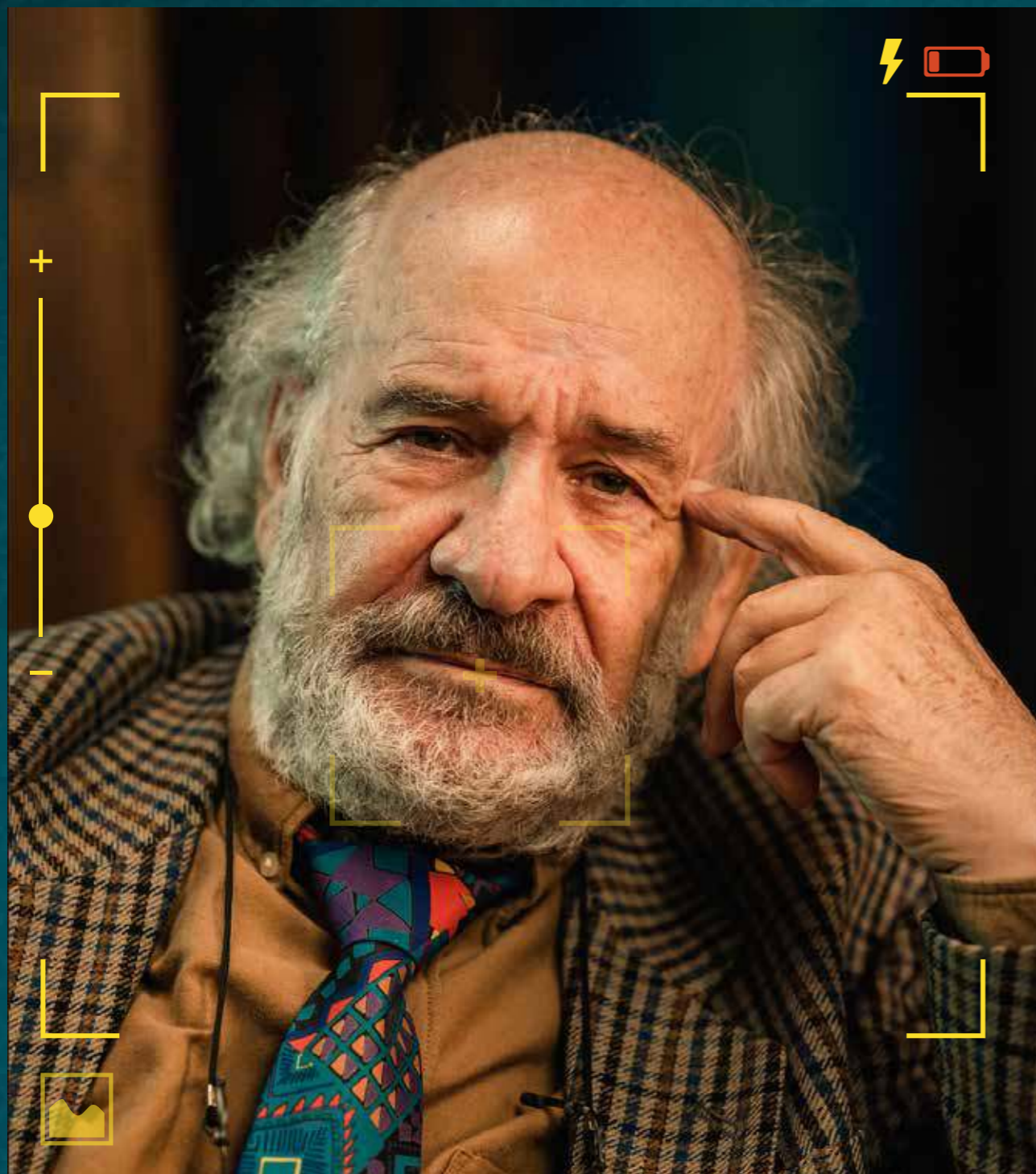
To film o czarnych owcach, których w filmowej rodzinie Gruzów, jak się okazuje, jest bez liku. A tak serio to historia trzypokoleniowej rodziny, w której nagle wszystko wywraca się do góry nogami. I jak w najlepszych thrillerach Hitchcocka najpierw jest porządne trzęsienie ziemi. Tym trzęsieniem ziemi, zwłaszcza dla mojego bohatera, dla Arkadiusza Gruza, ojca rodziny, jest informacja, że jego żona Magda, z którą był 25 lat, jest lesbijką. Wtedy świat Arkadiusza Gruza rozwala się, roztrzaskuje się w miazgę.

### MAGDALENA POPŁAWSKA (MAGDA)

„Czarna owca” to film o rodzinie, o dojrzywaniu każdego z nas, nie tylko głównego bohatera, czyli Tomka, i o jego wchodzeniu w dorosłość, ale o konfrontacji każdego członka rodziny z rzeczywistością, która nie idzie według planu. Problem filmowej rodziny polega na niedojrzałości każdego z jej członków. Niedojrzałości Magdy, która tkwiła w kłamstwie przez wiele lat. Niedojrzałości jej męża, który nie potrafi skonfrontować się z rzeczywistością. I niedojrzałości jej syna, który po prostu jest jeszcze gówniarzem. A okazuje się, że będzie ojcem. Myślę, że dojrzałość polega na odpowiedzialności i odwadze, żeby żyć po swojemu i postawić granice innym. Ale też na zaakceptowaniu swoich wyborów.



## AKTORZY O FILMIE



### WŁODZIMIERZ PRESS (DZIADEK)

Gdybym mógł poradzić coś bohaterom filmu jako dziadek, a nawet ja – aktor, tobym im powiedział: przede wszystkim trzeba być sobą. Bronić siebie, mieć otwarte oczy i uszy na świat. Umieć ustąpić, umieć znaleźć jakiś kompromis, ale nie zatracać swojej osobowości. Nie tylko się poświęcać. Robić to w granicach rozsądku.



### AGATA RÓŻYCKA (ASIA)

„Czarna owca” to czuła opowieść o dojrzewaniu, wkraczaniu w dorosłość, o relacjach rodzinnych, które nie zawsze są łatwe. O konfliktach z przeszłości, które nie zostały przegadane i przepracowane. To taka plątanina uczuć, emocji, oczekiwań, rozczarowań, wątpliwości. I przede wszystkim historia o rodzinie – współczesnej rodzinie, która jak każda rodzina ma jakieś problemy. Warto te relacje pielęgnować.





## ANNA SMOŁOWIK (ZUZA)

Jest to bardzo ciekawa historia, która pokazuje, że kryzys, który spotyka bohaterów, przeraża ich i jest trudny, ale jest początkiem czegoś pięknego i dobrego dla nich. Myślę, że dojrzałość życiowa polega na życiu w prawdzie ze sobą i z własnymi potrzebami i byciu szczerym, uczciwym wobec siebie i świata. A filmowa rodzina ma problem w komunikacji, trochę bardziej funkcjonują jak układ, a nie jak bliskie sobie osoby.



## ANNA CIEŚLAK (JUSTYNA)

Wszyscy w tej historii jesteśmy na pewno ludźmi pokiereszowanymi, czyli muśniętymi różnymi doświadczeniami rozstań, jakichś nieudanych relacji albo właśnie samotności, i to wszystko powoduje, że w konfrontacji ze sobą pękamy. To film o dojrzewaniu, a według mnie dorosłość i dojrzałość to jest taka umiejętność, że przestajesz zamiatać problemy pod dywan, przestajesz milczeć, kiedy jest ci niewygodnie. Milczysz wtedy, kiedy chcesz, kiedy nie masz nic do powiedzenia. Nie boisz się być sobą.



# CZARNA OWCA

PREMIERA:	13.08.2021
CZAS TRWANIA:	107 MINUT
OBSADA:	ARKADIUSZ JAKUBIK, MAGDALENA POPLAWSKA, KAMIL SZEPTYCKI, AGATA RÓŻYCKA, WŁODZIMIERZ PRESS, ANNA CIEŚLAK, ANNA SMOŁOWIK
REŻYSERIA:	ALEKSANDER PIETRZAK
CASTING:	MARTA KOWNACKA
SCENARIUSZ:	BARTOSZ KOZERA
ZDJĘCIA:	MATEUSZ PASTEWKA
SCENOGRAFIA:	KATARZYNA FILIMONIUK
KOSTIUMY:	MAGDALENA SEKRECKA, JÓZEFINA LOY
MUZYKA:	KRZYSZTOF A. JANCZAK
DŹWIĘK:	KRZYSZTOF OWCZAREK, ŁUKASZ ŚWIERZAWSKI M.P.S.E., PRZEMYSŁAW KAMIENSKI
MONTAŻ:	JAROSŁAW BARZAN PSM
CHARAKTERYZACJA:	JOLANTA MADEJSKA-WITEK
KIEROWNICTWO PRODUKCJI:	KRZYSZTOF ŁOJAN
PRODUCENT WYKONAWCZY:	RAFAŁ ULICKI
PRODUCENT:	ANNA WAŚNIEWSKA
PRODUKCJA:	TVN GRUPA DISCOVERY
DYSTRYBUCJA:	NEXT FILM

## KONTAKT DLA MEDIÓW:

AGATA WOJCIECHOWSKA  
AGATA.WOJCIECHOWSKA@NEXT-FILM.PL  
TEL. 504 289 058

WWW.NEXT-FILM.PL